

UZASADNIENIE

D. K. domagał się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 19.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 29.824 zł tytułem odszkodowania w związku ze szkodą jakiej doznał w dniu (...) roku na skutek zaniechania podmiotu ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej przez pozwaną Spółkę . Powód twierdził , że świadczenia wypłacone dotychczas przez pozwaną były zaniżone . Domagał się zasądzenia kosztów procesu .

Spółka (...) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu . Zaprzeczyła swej legitymacji procesowej .

Sąd Rejonowy w Ostródzie oddalił powództwo , zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi .

Sąd pierwszej instancji ustalił , że powód w dniu (...) roku wykonywał obowiązki dowódcy zmiany lokalnego centrum nadzoru w Jednostce Wojskowej w M. . Wychodząc z dyżurki poślizgnął się na oblodzonych stopniach i upadł , doznając złamania lewej kości piszczelowej i podgłowego złamania lewej kości strzałkowej . Złamanie kości piszczelowej zespolono operacyjnie . Stan po wyleczeniu urazu powoduje 10 % stały uszczerbek na zdrowiu powoda . Ustalił dalej Sąd pierwszej instancji , że w dniu 11 października 2013 roku doszło do zawarcia przez Skarb Państwa – (...) (...) Oddział (...) w (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością we W. umowy numer (...) , której przedmiotem było utrzymanie czystości pomieszczeń i terenów zewnętrznych zlokalizowanych na terenie kompleksów wojskowych .. W okresie zimowym utrzymanie czystości polegało na uprzątnię śniegu i lodu oraz posypywaniu powierzchni mieszanką piaskowo – solną W § 9 umowy wykonawca zobowiązywał się do przedłożenia polisy ubezpieczeniowej . Spółka (...) powierzyła wykonywanie czynności objętych umową innym podmiotom , to jest (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością , (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością . Spółka (...) w dniu (...) roku zmieniła nazwę na (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością . Nie dokonywano przekształceń podmiotowych tej Spółki z wymienionymi wyżej podwykonawcami . W dniu (...) roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. zawarła z (...) Spółką Akcyjną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności i posiadanego mienia . Podmiotem ubezpieczonym był (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa . Umowa została zawarta na okres od dnia (...) roku do dnia (...) roku . Także ta Spółka nie uczestniczyła w przekształceniach podmiotowych powiązanych ze spółkami będącymi podwykonawcami . (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest komandytariuszem w Spółce (...) . W dniu (...) roku pozwana Spółka (...) zawarła z (...) Spółką Akcyjną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności i posiadanego mienia , w której jako ubezpieczonego wskazano Spółkę (...) . Ustalił wreszcie Sąd Rejonowy , że Spółka (...) , decyzją z dnia (...) roku , przyznała powodowi kwotę 11.620 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania .

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo stając na stanowisku , że powód nie wykazał aby Spółka (...) była odpowiedzialna za szkody wyrządzone przez Spółkę (...) . Do akt dołączono tylko polisę ubezpieczeniową dotyczącą Spółki komandytowej (...) , a ta Spółka nie zawierała umowy numer (...) dotyczącej utrzymania czystości na terenie Jednostki Wojskowej w M. . Powód nie udowodnił aby do szkody doszło z winy Spółki (...) . Z kolei dołączona do akt polisa dotycząca Spółki (...) dotyczy innego okresu , nieobejmującego dnia , w którym powód uległ wypadkowi . Sąd Rejonowy zauważył , że mylący mógł być fakt wypłaty powodowi części dochodzonych należności jeszcze przed procesem , ale nie przesądza to o odpowiedzialności i pozwana Spółka mogła w procesie kwestionować zasadę odpowiedzialności . Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na art. 98 § 1 k.p.c. Kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądził od powoda koszty obejmujące wynagrodzenie i wydatki profesjonalnego pełnomocnika pozwanej Spółki .

Apelację od tego wyroku złożył D. K. domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje . W terminie otwartym do złożenia apelacji przedstawił także pismo procesowe nazwane zażaleniem , w którym domagał się zmiany orzeczenia o obciążeniu kosztami procesu i odstąpienia od

obciążania tymi kosztami . Skarżący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną , sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu , że powód nie udowodnił odpowiedzialności pozwanej Spółki za skutki wypadku – jako ubezpieczyciela Spółki (...), podczas gdy z tego materiału dowodowego , w tym akt szkody wynika , że jeszcze przed wytoczeniem powództwa szkoda została zgłoszona pozwanej przez brokera ubezpieczeniowego reprezentującego Spółkę (...), następnie przez ponad rok prowadzono postępowanie likwidacyjne , w trakcie którego pozwana nie podniosła zarzutu , że Impel C. nie jest objęta ochroną ubezpieczeniową , Spółka ta udzielała ubezpieczycielowi wyjaśnień dotyczących stanu faktycznego . Następnie pozwana przyznała powodowi świadczenie , czym uznała swoją odpowiedzialność . Jak chodzi o postanowienie o obciążeniu powoda kosztami procesu , to miało ono pozostawać w sprzeczności z zasadą słuszności wyrażona w art. 102 k.p.c. skoro to strona wygrywająca , swoim niesumieinnym postępowaniem doprowadziła do zainicjowania procesu i powstania kosztów związanych z jego prowadzeniem

Spółka (...) wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję .

Sąd Okręgowy ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja D. K. skierowana przeciwko orzeczeniu o oddaleniu powództwa była bezzasadna.

Sąd odwoławczy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji , a więc nie ma potrzeby ich powtarzania w całości , ponad fakty niezbędne do wyjaśnienia przyczyn oddalenia apelacji . Powód wytoczył powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej twierdząc , że Spółka ta związana była umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej , na podstawie której zobowiązała się do kompensacji szkody wyrządzonej osobom trzecim , wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosiła (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością . Oczywiście jest więc , że do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia należało wykazanie , że w chwili zdarzenia , z którego szkoda wynikała , wymienione Spółki związane były umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej . Wobec stanowiska pozwanej była to okoliczność będąca przedmiotem sporu . Sporu tego nie znosiło jej wcześniejsze postępowanie , to jest przyjęcie zawiadomienia o szkodzie , za którą odpowiedzialność ponosić miała Spółka (...) , prowadzenie postępowania likwidacyjnego z udziałem tej Spółki ani nawet wypłata zadośćuczynienia i odszkodowania . Zachowanie pozwanej Spółki , która do czasu złożenia odpowiedzi na pozew nie kwestionowała zasady swej odpowiedzialności i spełniła świadczenie , które potraktowała jako niesporne , nie odejmuje możliwości kwestionowania przez nią powództwa co do zasady . Oznacza jedynie , że to na pozwanej Spółce spoczywał ciężar wykazania , że podstawy jej odpowiedzialności w rzeczywistości nie ziściły się . Wypłacenie przez ubezpieczyciela odszkodowania pociąga za sobą ten skutek , że powód nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela . Następuje więc zmiana rozkładu ciężaru dowodu . Brak lub ustanie podstaw odpowiedzialności wykazał winien ubezpieczyciel . Spółka (...) zaprzeczyła związaniu umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z , lub na rzecz Spółki (...) . Do akt sprawy dołączono dowody potwierdzające , że umowę ubezpieczenia , którą uwzględniono w postępowaniu likwidacyjnym w rzeczywistości zawarto na rzecz innego ubezpieczonego , a umowa zawarta na rzecz Spółki (...) dotyczy udzielenia ochrony ubezpieczeniowej od sierpnia(...) roku , a więc już po zdarzeniu , które spowodowało szkodę . Przedłożono dokumenty dotyczące umowy numer (...) z dnia (...) roku zawartej pomiędzy Skarbem Państwa – (...) Oddziałem (...) w (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W.. Potwierdza ona powierzenie tej Spółce zimowego utrzymania terenu Jednostki Wojskowej w M. oraz zawiera postanowienie o obowiązku wykonawcy przedłożenia polisy ubezpieczeniowej potwierdzającej ważne na czas trwania umowy ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej deliktowej . Umowa ani dołączone do niej dokumenty nie potwierdzają jednak aby do zawarcia takiej umowy doszło przed (...) roku . Przedstawiono bowiem jedynie certyfikat zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pomiędzy Spółkami (...) , ale na okres ubezpieczenia od dnia (...) roku (karta 153) . Z kolei z akt szkody (karta 263) wynika , że w postępowaniu likwidacyjnym uwzględniono certyfikat zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na okres od 1 sierpnia 2014 roku , ale na rzecz ubezpieczonego (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Spółkę komandytową . Choć Spółka (...) jest w niej komandytariuszem , to przecież z tej przyczyny nie jest stroną wymienionej umowy ubezpieczenia ani umowy tej nie zawarto na jej rzecz , jako podmiotu ubezpieczonego .

Podsumowując wskazać można , że zarzuty apelacyjne zawierają przytoczenie niespornych faktów dotyczących przebiegu postępowania likwidacyjnego i wypłaty świadczenia przez pozwaną Spółkę , ale to nie wystarczy do zniweczenia przedstawionych wyżej wywodów , skutkujących uznaniem , że Spółki (...) nie były w dniu 7 lutego 2015 roku związane umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ani Spółka (...) nie była ubezpieczoną z takiej umowy .

W tym stanie rzeczy , na mocy art. 385 k.p.c. , apelacja od rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa nie mogła być uwzględniona .

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w części rozstrzygającej o kosztach procesu - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. nie obciążył D. K. tymi kosztami . Nie obciążył powoda również kosztami procesu za drugą instancję . Postanowienie to zapadło na mocy art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wobec jednakich argumentów leżących u podstaw obu rozstrzygnięć mogą być one omówione łącznie .

Sąd odwoławczy wskazał już , że powództwo D. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej wniesiono bezzasadnie . Powód widział podstawę dochodzenia świadczenia z wypadku , któremu uległ , w odpowiedzialności Spółki (...) . Pozwana nie miała zaś legitymacji do występowania w tym procesie gdyż nie ubezpieczała odpowiedzialności Spółki (...) . Okoliczność te podniesiono po raz pierwszy dopiero w odpowiedzi na pozew , a wykazano dokumentami dołączonymi w toku postępowania . Ubezpieczyciel miał więc zasadnicze trudności w ocenie swej odpowiedzialności . W dokumentach sporządzanych w postępowaniu likwidacyjnym , doręczanych powodowi , wielokrotnie wskazywał na Spółkę (...) jako podmiot ubezpieczony . Przez wypłatę świadczenia przyznał zasadę swej odpowiedzialności . Ubezpieczyciel zachował się zatem w sposób , który dla rozsądnie oceniającego sytuację powoda oznaczał , że spór sądowy dotyczyć będzie już tylko wysokości należnych świadczeń i zbędne jest badanie samych podstaw odpowiedzialności . W ich dociekaniu musiałby wykroczyć ponad to , co uczynił sam ubezpieczyciel , pomimo oczywiście uboższych możliwości stwierdzenia prawdziwego stanu rzeczy . Przed wytoczeniem powództwa ubezpieczyciel zapewniał zresztą powoda , że dalsze świadczenia będą wypłacone po przedłożeniu odpowiednich dokumentów (tak np. w piśmie Spółki (...) z dnia 16 stycznia 2017 roku karta 12) . Powództwo wytoczono więc w błędnym , ale wywołanym przez pozwaną Spółkę przeświadczeniu o jej odpowiedzialności . Po stronie pozwanej powstały koszty reprezentacji przez pełnomocnika będącego radcą prawnym . Ich zwrot przez D. K. miałby wynikać z postawienia w odpowiedzi na pozew zarzutu braku legitymacji biernej i stwierdzenia , że jest on zasadny , co powoduje oddalenie powództwa . Powód ponosiłby więc konsekwencje zaniechań pozwanej Spółki , która do czasu sporządzenia odpowiedzi na pozew nie przeczyła odpowiedzialności . Musiałby je ponieść w sprawie , w której dochodził roszczeń wynikających ze szkody na osobie i pokryć z bieżących dochodów - dość skromnych względem wysokości kosztów zasądzonych w pierwszej instancji . Powód nie jest osobą majątną : nie ma oszczędności ; zajmuje niewielki lokal mieszkalny ; utrzymuje się z renty , jest inwalidą (oświadczenie o stanie majątkowym karty 287 – 291 , orzeczenie o zaliczeniu do drugiej grupy inwalidzkiej karty 20 – 22) .